



Sygn. akt V CSK 55/06

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 maja 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Strus (przewodniczący)
SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)
SSN Hubert Wrzeszcz

w sprawie z powództwa P. S.A. w W.
przeciwko Pr. S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 12 maja 2006 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 21 września 2005 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 i 3 (pierwszym i trzecim)
i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu do
ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powód – P. S.A. domagał się zasądzenia od pozwanego Pr. S.A. kwoty 916.903.31 z odsetkami tytułem reszty ceny za sprzedane pozwanemu urządzenia oraz oprogramowanie komputerowe (C. Systems). Nakaz wydany w postępowaniu upominawczym uwzględnił żądanie pozwu w całości. W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany podniósł zarzut potrącenia z wierzytelnością objętą pozmem wzajemnej wierzytelności stanowiącej kary umowne za zwłokę powoda w wykonaniu umowy sprzedaży.

Sąd Okręgowy oddalił powództwo, ustalając następujący stan faktyczny.

Strony zawarły w dniu 15 stycznia 2004 r. umowę sprzedaży towaru obejmującego urządzenia i oprogramowanie C. Systems. Rodzaje i ilość towaru określono szczegółowo w zał. Nr 1 do umowy. Możliwe były częściowe dostawy tych towarów (§ 2 umowy), potwierdzane stosownym protokołem stron. Termin zakończenia dostawy towaru uzgodniono na dzień 31 stycznia 2004 r. Uzgodniono ogólną cenę sprzedaży. W § 4 umowy przewidziano możliwość domagania się przez pozwanego (kupującego) kary umownej w wysokości 0,5 % wynagrodzenia umownego (ceny) za każdy dzień zwłoki w dostawie towaru. Powód wyraził zgodę na potrącenie kar umownych z należnego mu wynagrodzenia. Strony podpisały protokół końcowy stwierdzający zakończenie wykonywania umowy i w związku z tym powód wystawił odpowiednią fakturę obejmującą cenę sprzedaży. Strona powodowa nie spełniła świadczenia w całości w terminie określonym w umowie, tj. w dniu 31 stycznia 2004 r. W dniu 28 kwietnia 2004 r. strona pozwana złożyła pisemne oświadczenie o potrąceniu z ceny sprzedaży kwotę 916 903,31 zł wierzytelności obejmującą kary umowne za zwłokę powoda w wykonaniu umowy sprzedaży. Karę umowną pozwany obliczył za okres 76 dni zwłoki zgodnie z § 4 umowy.

Sąd Okręgowy uznał, że po stronie pozwanej powstała wierzytelność obejmująca karę umowną w wysokości wskazanej przez tę stronę. Powód nie wykazał odpowiednich przyczyn wyłączających jego odpowiedzialność za nieterminowe wykonanie umowy sprzedaży. Potrącenie dokonane przez

pozwanego okazało się zatem w pełni skuteczne, co oznaczało konieczność oddalenia powództwa w pełnym zakresie.

W wyniku apelacji strony powodowej Sąd Apelacyjny zamienił zaskarżony wyrok (w pkt I) i zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 616.903,31 zł z odsetkami, oddalając apelację w pozostałym zakresie. Uzpełnił ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji (podpisanie protokołu końcowego przez strony nastąpiło w dniu 19 kwietnia 2004 r.; nabyty u pozwanego sprzęt komputerowy i oprogramowanie przeznaczone było dla Gminy W., z którą strona pozwana zawarła umowę w dniu 21 listopada 2003 r.; strona powodowa zakupiła towary u osoby trzeciej, tj. w I. Polska – Spółka z o.o. i towary te objęte były umową sprzedaży z dnia 15 stycznia 2004 r.).

Sąd Apelacyjny uznał, że skoro w § 4 umowy obowiązek zapłaty kary umownej był powiązany z opóźnieniem w „realizacji przedmiotu umowy”, to strony objęły obowiązkiem zapłaty kar umownych przypadki opóźnienia w dostarczeniu rzeczy będących przedmiotem sprzedaży oraz przypadki opóźnienia w dostarczeniu przez powoda licencji na korzystanie z oprogramowania i urządzeń pozwalających na korzystanie z usługi S.

Sąd drugiej instancji przyjął, że wniosek o miarkowanie kary umownej strona pozwana zgłosiła w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji i sąd meriti był zobowiązany do rozważenia merytorycznej zasadności tego wniosku. W ocenie Sądu Apelacyjnego, istniały usprawiedliwione podstawy do zredukowania wysokości kary umownej, ponieważ kara ta okazała się rażąco wygórowana w roszczeniu art. 484 § 2 k.c. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd drugiej instancji wskazał na kilka zasadniczych kryteriów, które uzasadniały obniżenie wierzytelności o zapłatę kary umownej do kwoty 300.000 zł. Jedynie w zakresie tej kwoty mógł być skutecznie dokonany zarzut potrącenia wierzytelności obejmujących kary umowne.

W skardze kasacyjnej pozwanego podniesiono zarzuty uzasadnienia przepisów postępowania cywilnego, tj. art. 378 § 1 k.p.c., art. 391 k.p.c. w zw. z art. 479¹² § 1 k.p.c., art. 479¹² § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. W grupie zarzutów naruszenia prawa materialnego eksponowano zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. w wyniku

”niewłaściwego zastosowania ustawowych kryteriów miarkowania kary umownej” oraz „poprzez przyjęcie metody miarkowania kary umownej uzależnionej od wysokości szkody”. Skarżący wnosił o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w zaskarżonej części i oddalenie apelacji powoda, ewentualnie - o uchylenie zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

1. Spór w rozpoznawanej sprawie koncentrował się na tym, czy istniały podstawy do potrącenia ceny sprzedaży, wynikającej z umowy z dnia 15 stycznia 2004 r. z wierzytelności obejmującej karę umowną w związku z nieterminowym wykonaniem zobowiązania przez sprzedającego (powoda). Powód początkowo kwestionował w ogóle samo powstanie roszczenia o zapłatę kary umownej, a następnie – wskazywał na podstawy do jej miarkowania. W pozwie powód podnosił niedopuszczalność potrącenia wierzytelności obejmującej karę umowną, kwestionując fakt powstania w ogóle takich roszczeń. W odpowiedzi na sprzeciw pozwanego wskazał – z ostrożności procesowej – na podstawy do miarkowania wysokości kary umownej (pismo z dnia 18 listopada 2004 r., k. 93 akt sprawy). Trafnie zatem zauważył Sąd Apelacyjny, że wniosek o miarkowanie kary umownej powód zgłosił w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Uzasadniając naruszenie art. 479¹² § 1 k.p.c., odnoszący się do tzw. prekluzji dowodowej w postępowaniu w sprawach gospodarczych, skarżący podnosił m. in. to, że twierdzenie powoda w zakresie istnienia podstaw miarkowania kary umownej i samo miarkowanie kary umownej było spóźnione w świetle tego przepisu.

Stanowiska takiego nie sposób podzielić. Za zbyt daleko idącą należałoby uznać sugestię skarżącego, że powód miał „świadomość dokonanego potrącenia z tytułu kary” już w momencie złożenia pozwu i w związku z tym mógł już w tym czasie formułować odpowiednie zarzuty dotyczące miarkowania kary umownej i kryteriów takiego miarkowania. Skoro zarzut potrącenia został zgłoszony w toku postępowania w sprzeciwie od nakazu zapłaty (art. 503 k.p.c.), to otwierała się wówczas możliwość zwalczania tego zarzutu po tym okresie i powód z tej możliwości skorzystał. Trudno byłoby wymagać od powoda, aby zgłaszał w pozwie

także takie twierdzenia i dowody, które antycypowałyby ewentualny sposób obrony dłużnika (pozwanego) przy założeniu, że istniało – w chwili złożenia pozwu – prawdopodobieństwo podjęcia przez dłużnika określonego sposobu obrony, w tym – podniesienia zarzutu potrącenia obejmującego dochodzoną wierzytelność. Przewidziana w art. 479¹² § 1 k.p.c. tzw. prekluzja dowodowa odnosi się przede wszystkim do twierdzeń i dowodów dotyczących bezpośrednio zgłoszonego w pozwie roszczenia, a nie do twierdzeń i dowodów, które mogłyby być przedstawione przy hipotetycznym przyjęciu możliwego sposobu obrony pozwanego dłużnika. Innymi słowy, fakt podnoszenia przez stronę pozwaną, jeszcze przed wytoczeniem powództwa, zarzutu potrącenia własnej wierzytelności z wierzytelnością objętą pozwem, nie oznacza tego, że powód powinien zakładać taki właśnie sposób obrony pozwanego dłużnika i przedstawić w pozwie odpowiednie twierdzenia dotyczące także potrzeby miarkowania kary umownej (wierzytelności wzajemnej), skoro nie było jeszcze pewności, że strona pozwana skorzystała z możliwości podniesienia zarzutu potrącenia także w postępowaniu przed sądem.

W tej sytuacji nie ma więc usprawiedliwionych podstaw do wysuwania zarzutu, że twierdzenia powoda dotyczące istnienia podstaw do redukowania kary umownej i samo żądanie jej redukowania należało uznać za spóźnione w rozumieniu art. 479¹² § 1 k.p.c.

W piśmie powoda z dnia 18 listopada 2004 r. (odpowiedź powoda na sprzeciw) wprawdzie eksponowano w pierwszym rzędzie brak podstaw do powstania roszczenia o zapłatę kary umownej po stronie pozwanego (i tym samym – skuteczność dokonanego potrącenia), jednakże sformułowano tam także – z ostrożności procesowej – twierdzenie o rażąco wygórowanej wysokości kary umownej, przedstawionej do potrącenia z dochodzonym roszczeniem, podano prawną podstawę takiego twierdzenia (art. 484 § 2 k.c.) oraz niektóre kryteria świadczące o wspomnianym wygórowaniu. Pełny katalog takich kryteriów nie jest, oczywiście, niezbędny z racji ogólnego brzmienia przepisu art. 484 § 2 k.c. W ocenie Sądu, w wystarczający zatem sposób zakwestionowano wysokość zgłoszonej przez pozwanego kary umownej i tym samym – otworzyła się możliwość rozstrzygnięcia tej kwestii przez sąd meriti. Jeżeli zatem już w samej apelacji

(k. 174 akt sprawy) powód skoncentrował się tylko na eksponowaniu braku przesłanek powstania roszczenia o zapłatę kary umownej po stronie pozwanego (kupującego), to po wzięciu pod uwagę obrony powoda przed zgłoszonym przez pozwanego zarzutem potrącenia, prezentowanym już od początku postępowania (po wniesieniu przez pozwanego sprzeciwu od nakazu zapłaty), należałoby przyjąć, że w samym kwestionowaniu przez powoda przesłanek powstania wierzytelności o zapłatę kary umownej tkwi również implicite ewentualny wniosek o odpowiednie zredukowanie wysokości kary umownej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 802/97, OSNC 1999, nr 2, poz. 32; wyrok z dnia 22 maja 2002 r., I CKN 1567/99, OSNC 2003, nr 7 – 8, poz. 109; wyrok z dnia 25 marca 1998 r., II CKN 660/97, nieopublik., wyrok z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 330/97, nieopublik.).

W tej sytuacji za nietrafny należało uznać zarzut skarżącego, że Sąd drugiej instancji orzekł na podstawie okoliczności nie powołanych przez powoda (dotyczących redukcji kary umownej) i tym samym – z przekroczeniem granic apelacji powoda (art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c.).

2. Sąd Apelacyjny rozważał możliwość miarkowania wysokości kary umownej w oparciu o jedną z podstaw miarkowania przewidzianą w art. 484 § 2 k.c., tj. z racji rażącego jej wygórowania. Powód bowiem ostatecznie wykonał zobowiązania w całości, pozostając w opóźnieniu w odniesieniu do poszczególnych elementów świadczenia (poszczególnych dostaw). Obliczona przez pozwanego kara umowna miała charakter tzw. kary umownej wyłącznej przewidzianej w art. 484 § 1 zd. II k.c.

Ocena zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 484 § 2 k.c. wymaga kilku zasadniczych uwag wstępnych.

W przepisie art. 484 § 2 k.c. nie podano w ogóle (nawet w sposób przykładowy, jak np. w art. 85 § 1 k.z.) możliwych kryteriów zredukowania kary umownej przez sąd. Katalog takich kryteriów jest zatem otwarty i należy do uznania sędziowskiego. To samo dotyczy ewentualnej kwestii odpowiedniej hierarchii takich kryteriów. W każdym razie muszą to być kryteria miarodajne do skonstatowania „rażącego wygórowania” kary umownej w jej aspekcie wartościowym. Rzecz jasna,

mogą tu wchodzić w grę kryteria o charakterze wartości bezwzględnych (np. sama wysokość kary umownej), kryteria relatywizujące (np. ocena wysokości kary umownej do innych elementów, tj. wobec ogólnej wartości świadczenia, wysokości szkody poniesionej przez uprawnionego do kary umownej lub rozmiaru przysługującego mu odszkodowania) lub inne jeszcze kryteria (m.in. o charakterze słusnościowym). Za trafną należy, oczywiście, uznać myśl o powściągliwym korzystaniu przez Sąd z instytucji redukcji kary umownej, skoro redukcja taka stanowi modyfikację treści zobowiązania określonego w umowie.

Podzielić należy twierdzenie skarżącego, że celem redukcji kary umownej jest jej określenie przez sąd w takiej wysokości, aby utraciła ona cechę „rażącego wygórowania” w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. Ciężar dowodu istnienia tej cechy kary umownej obciąża stronę domagającą się jej redukcji (art. 6 k.c.). W konsekwencji na tej stronie ciążyć będzie dowód wystąpienia odpowiedniego kryterium usprawiedliwiającego zredukowanie kary umownej. Jeżeli Sąd może rozważać kwestię redukcji kary umownej jedynie na wniosek dłużnika (w rozpoznawanej sprawie – powoda), to nie oznacza to, iż Sąd ten pozostaje związany określonymi we wniosku kryteriami oceny cechy „rażącego wygórowania” kary, jeżeli zebrany w sprawie materiał dowodowy mógłby również być brany pod uwagę w tym zakresie. Dlatego nie można podzielić sugestii skarżącego, że Sąd Apelacyjny naruszył przepis art. 484 § 2 k.c., ponieważ wniosek powoda o zredukowanie kary umownej badał jakoby poza granicami tego wniosku, skoro powód powoływał się tylko na porównanie wysokości kary umownej z wartością spełnionego za zwłokę świadczenia, a Sąd brał pod uwagę także inne kryteria redukcji (s. 9 uzasadnienia kasacji).

Nietrudno zauważyć, że Sąd Apelacyjny rozważał wysokość kary umownej z punktu widzenia kilku kryteriów: stosunek wysokości kary do należnego powodowi wynagrodzenia; spełnienie świadczenia w całości chociaż z opóźnieniem w odniesieniu jedynie do części tego świadczenia („stosunkowo niewielkiej części towaru”); niewspółmierność kary do „wartości zobowiązania” i szkody poniesionej przez wierzyciela (pozwanego). Z treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku może wynikać myśl, że zasadniczym kryterium zredukowania kary umownej (o 2/3) było jednak to ostatnie kryterium, skoro w konkluzji swojego wyводу Sąd Apelacyjny

ostatecznie stwierdził, że zredukowana kara umowna „zachowuje (...) walor rekompensaty ewentualnych szkód poniesionych przez pozwanego (...), a pozwany nie twierdził w toku sporu, aby na skutek zwłoki powoda w spełnieniu świadczenia poniósł szkodę przewyższającą kwotę 300.000 zł (...)”.

Należy zwrócić uwagę na to, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego eksponowane jest przede wszystkim kryterium relacji wysokości kary umownej do rozmiaru odszkodowania, jakie należałoby się wierzycielowi na zasadach ogólnych (zob. przede wszystkim wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2005 r., II CK 629/04, nieopublik.; wyrok z dnia 13 czerwca 2003 r., III CKN 50/01, nieopublik.). Stanowisko takie należy uznać za trafne. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie przedstawiono odpowiedniej argumentacji pozwalającej na rezygnację ze wspomnianego kryterium oceny wysokości kary umownej. Co więcej, przyjmując kryterium wysokości szkody, nie dokonano właściwie żadnych ustaleń w tym zakresie, stwierdzając tylko ogólnie, że „pozwany nie twierdził w toku sporu, aby na skutek zwłoki powoda w spełnieniu świadczenia poniósł szkodę przewyższającą kwotę 300.000 zł” (s. 8 uzasadnienia). Skoro Sąd Apelacyjny uznał za stosowne posłużeniem się kryterium szkody, to szkodę tę powinien udowodnić dłużnik (w rozpoznawanej sprawie – powód), zgłaszający wniosek o zredukowanie wysokości kary umownej (art. 6 k.c.). Dopiero przeprowadzenie takiego dowodu pozwala na ocenę wysokości kary umownej obliczonej przez pozwanego, przy uwzględnieniu także innych jeszcze kryteriów świadczących o jej wygórowaniu. W ten sposób najpełniej mogą być urzeczywistnione zasadnicze funkcje kary umownej (funkcja kompensacyjna, stymulacyjna, represyjna i symplikacyjna). Jednocześnie należy zwrócić uwagę na to, że eksponowanie kryterium szkody (odszkodowania na zasadach ogólnych) w zakresie redukcji kary umownej na podstawie art. 484 § 2 k.c. nie stanowi rozwiązania niekorespondującego z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2003 r., III CZP 61/03 (OSNC 2004, z. 5, poz. 69). Wprawdzie w uchwale tej przyjęto, że szkoda nie jest przesłanką powstania roszczenia o zapłatę kary umownej, ale w uzasadnieniu uchwały także wyjaśniono, iż brak szkody lub jej nieznaczna wysokość może tworzyć odpowiednie kryterium redukcji kary umownej (por. art. 85 § 1 k.z. oraz uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 kwietnia 2005 r., II CK 626/04, nieopublik.).

Skoro w skardze kasacyjnej trafnie podniesiono zarzut naruszenia art. 484 § 2 k.c. – aczkolwiek z innym uzasadnieniem tego zarzutu – należało zaskarżony wyrok uchylić w części nieuwzględniającej roszczenie pozwanego obejmującego karę umowną (przedstawioną do potrącenia) i przekazać sprawę w tym zakresie do ponownego rozpoznania (art. 395¹⁵ § 1 k.p.c.) w celu weryfikacji wysokości kary umownej w świetle postanowień art. 484 § 2 k.c.